

KURJER WARSZAWSKI.



Środa, 30 Kwietnia Rok 1852.
12 Maja

№ 126.

Jutro, Śgo Serwacego B.
Przybyło dnia godzin 7, m. 50.

Nieomylił się wnioskując, że statua Ś. JANA *Nepomucena*, przy ulicy *Senatorskiej* stojąca, nie straci na przejściu w ręce nowego Jej właściciela. Jakoż od dni kilku odnawia się ona starannie, i w przyszłą Niedzielę, to jest w rocznicę obchodu dnia tego Śgo PATRONA, w całej zapewne zajaśnieje okazałości.

Wspomnianem już było o kosztownem *Ciborium* (puszka do ŚŚ. KOMUNIKANTÓW), jakie złożył w ofierze, Kościołowi Śgo IDZIEGO, w *Saint-Gilles* w Departamencie *Gard*, Hr: *Alexan: Przędziecki*. Święte to naczynie, dzieło *P. Froment-Meurice*, Złotnika i Jubilera miasta *Paryża*, pobłogosławione zostało w Kościele *Saint-Gilles*, z wielką uroczystością d. 28 Marca, na Summie. Przed jej rozpoczęciem, umieszczono naczynie święte na małym ołtarzyku przyozdobionym kwiatami i draperjami z złotogłowu, który to ołtarzyk przygotowany został u wejścia balustrady ołtarza. Msza Śta rozpoczęła się w śród symfonji organu. Po Ewangelji Śtej, *JX. Calmen*, Proboszcz w *Saint-Gilles*, Kanonik honoralny Kapituły w *Digne*, wstąpił na ambonę, objaśnił powód obrzędu, i zachęcił pobożnych do wdzięczności za dar Kościołowi uczyniony. Po czem, Ofiara Śta dalej się odbywała. Po *Offertorium* i przed nakadzeniem Ołtarza, nastąpiło uroczyste pobłogosławienie *Ciborium*, według obrzędu Kościoła Śgo; a po ukończeniu Mszy Śtej, zintonowano *Magnificat*. (Kościół w *Saint-Gilles*, pamiętny jest ofiarą uczynioną na cześć Śgo IDZIEGO, przez *Władysława Hermana*, skutkiem której, małżonka jego, *Judyta Czeska*, powiła *Bolesława Krzywoustego*. Cudowne urodzenie *Bolesława*, za przyczyną modłów Śgo IDZIEGO, opowiada kronikarz *Marcin Gallus*. W r. 1619 *Zygmunt III* przesał Kościołowi w *Saint-Gilles*, 40 dukatów złotem na kupno kielicha. Dzisiejsza ofiara Hr: *Przędzieckiego*, przypada w 232 lat po tej ostatniej.

N. PAN, mianować raczył Kawalerem Orderu Śgo STANISŁAWA Iej kl.; Rz: R. St: *Mickiewicza*, Urzędnika do szczególnych poruczeń przy Główno-Zarządzającym Komunikacjami i Budowlami publicznymi.

N. CESARZ dozwolił raczył Rz: R. St: *Struwe*, Dyrektorowi Obserwatorium astronomicznego w *Pulkowie* (pod *Petersburgiem*), przyjąć i nosić Order *Korony Żelaznej* IIej klasy, nadany mu przez N. Cesarza *Austrjackiego*, za udział w pracach trygonometrycznych, wykonanych w Królestwie *Polskiem* i *Austrji*.

JJ. CC. WW. Wielcy Xiążęta *MIKOŁAJ MIKOŁAJEWICZ* i *MICHAŁ MIKOŁAJEWICZ*, raczyli przyjąć tytuł Członków honorowych Towarzystwa *Odeskiego* Historji i Starożytności.

Kandydat CESARSKIEGO Uniwersytetu w *Petersburgu* *Ohryzto*, przyjęty został do Kancelarji Komissji Kodyfikacyjnej Królestwa *Polskiego*, z rangą Sekretarza Kolegjalnego.

Ukazem CESARSKIM z d. 13 Kwiet: r. b. postanowiono: Z uwagi na nieurodzaj, którym dotknięci są mieszkańcy niektórych okolic NASZEGO Królestwa *Polskiego*, chcąc przyjść w pomoc przez ułatwienie sposobności uiszczania się Skarbowi z zaległych obowiązków, Rozkazaliśmy i Rozkazujemy: Art. 1. Dozwolone Ukazem NASZYM z d. 24 Sierpnia (5 Września) 1848 r. dłużnikom Skarbu Królestwa spłacenie zaległości należących po koniec roku 1845, dowodami likwidacyjnymi i assekuracjami Skarbowemi, wystawionemi na pretensje do Rządu byłego Xięstwa *Warszawskiego*, Rozciągamy aż po koniec 1850 r., oraz do kar egzekucyjnych, policzonych na rzecz Skarbu od należności, z r. 1851, nie wyłączając od tego wsparć i zapomóg zwrotnych w latach 1846/50 mieszkańcom klaszarami dotkniętym udzielonych, na wzniesienie wałów ochronnych nad *Wisłą*. Art. 2. Wyłączone zaś są od tego dozwolenia: a) pożyczki i zaliczenia ze Skarbu udzielone; b) należności Banku Polskiego przez Kassy Skarbowe pobierane; c) należności dla funduszu fabrycznego żelaznego; d) legaty prywatne; e) składki na transport włóczęgów i rekrutów; i f) wszystko to, co po datę niniejszego Ukazu w gotowiznie do Kass Skarbowych, lub pod opieką Rządu zostających, wniesionem znajdzie się.

Rada Opiekuńcza Instytutu Moral: zaniem: dzieci w Królikarni. Spełniając miły i zaszczytny dla siebie obowiązek, pospiesza ze złożeniem podziękowania JWnej Prezesowej *Sobańskiej*, za wyznaczoną dożgonnie ofiarę roczną w ilości rs. 150 na rzecz Instytutu mor: zaniem: dzieci, jako też jednorazową w kwocie rs. 75 na oparkanie ogrodu tegoż Instytutu złożoną; oraz JJOO., JJWW. i WW. Julji *Jaroszyńskiej*, *Jastrzębskiemu*, Sta: Hr: *Kossakowskiemu*, Adamowi Hr: *Krańskiemu*, *Kornellowskiemu*, Karo: Xciu *Lubeckiemu*, Kazim: Xięciu *Lubomirskiemu*, Leonowi Hra: *Lubińskiemu*, Au: Hr: *Potockiemu*, St: Hr: *Potockiemu*, Al: H: *Przędzieckiemu*, Baronowi *Roenne*, *Ratomskiemu*, Szym: *Rosen*, Leonowi Xciu *Sapieha*, H. *Steckiemu*, *Siemiątkowskiemu*, Sew: Hr: *Uruskiemu*, And: Hr: *Zamoyskiemu*, za jednorazowe ofiary pieniężne na kosztą wspomnionego oparkania łaskawie udzielone, jakoteż i tym wszystkim osobom, które przy jakiejkolwiek sposobności, nie przepominają dorzucić bądź częśćkę moźnego, bądź grosz wdowi na korzyść tej Instytucji. — Opiekun Prezydujący, A. *Fraenkel*.

Rada Opiekuńcza Instytutu Śgo KAZIMIERZA. Znakomita osoba dyplomatyczna, która w obecnym czasie bawiła w *Warszawie*, złożyła w tych dniach na ręce JW. de *Kruzenstern*, Małżonki JW. Rz: R. St: de *Kruzenstern*, Prezydującego w Radzie Opiekuńczej Instytutu Ś. KAZIMIERZA, rs. 150, z oświadczeniem aby takowe na naglejsze bieżące potrzeby tegoż Instytutu obrócone

zostały. Rada Opiekuńcza wynurzając z wdzięcznością imieniem tej Instytucji podziękowanie za dar ten, pozabawiona jest miłego zaszczytu złożenia takowego podziękowania imiennie szlachetnemu darodawcy, którego skromność zniewala Radę Opiekuńczą ograniczyć się tylko na tych kilku wyrażeniach. — Za Opiekuna Prezydującego, Członek Rady, Referendarz St: *Solnicki*.

W dniu 28 Czerwca r. b. o godz: 9tej z rana, odbędzie się w Kościele Ewangelicko-Augsburskim w *Warszawie*, zwykły Synod doroczny tegoż wyznania.

Bank Polski, ogłosił drukiem Wykaz szczegółowy Numerów *Obligacji częściowych*, których serje do spłacenia, w dniu 1 b. m. wyciągnięte zostały. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni *Kurjera*.)

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. *Alexandra Swieszewskiego*, Naczelnika Wydziału w O. N. W., odbędzie się w Kościele *Powązkowskim* o godz: 10¹/₂ z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, Wdowa wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych i Przyjaciół zmarłego.

Amalja Zellt, po krótkiej słabości, w kwiecie wieku, wczoraj zakończyła życie. Stroskany Ojciec wraz z Rodzeństwem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 5ej po południu, z domu Nro 1262 przy ulicy *Nowy-Swiat*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Marcin Lanckoroński, Artysta muzyeczny, w 70ym roku życia, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostały Brat i Siostra, zapraszają Kolegów i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy Śgo JANA, na smętarz *Powązkowski*.

W dobrach swoich dziedzicznych *Złgowo* w Powiecie *Maryampolskim*, przeżywszy lat 93, oddała BOGU ducha, ś. p. *Krystyna z Karpiów Hryniewiczowa*, Wdowa po Szambelanie Dworu Króla *Stanisława Augusta*. Żal Synów, Córek i Wnuków, towarzyszył do grobu tej Pani.

Exportacja zwłok ś. p. Hr: *Adama Baworowskiego*, odbyła się we *Lwowie* d. 31 Marca r. b. do Kościoła, a z tad do rogatek *Lyczakowskich*. Exportował takowe JW. JX. *Łukasz Baraniecki*, Arcy-Biskup Metropolita *Lwowski* r. l. w asystencji JJWW. Infulatów *Ostro-wskiego* i *Toma*, Duchowieństwa Archi-Katedralnego, wszystkich Zakonów, PP. *Miłosierdzia*, oraz sierot i ubogich pod opieką tychże zostających. Oprócz Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, towarzyszyła zwłokom znaczna liczba ludności miejscowej. Zmarły Hr: *Adam z Baworowa Baworowski*, Kawaler Orderu *Leopolda*, zostawia wdowę JW. z Hr: *Lewickich*, oraz troje potomstwa JW. *Marję Hrabinę Gołuchowską* Małżonkę Namiestnika Królestwa *Galicji*, *Hrabiankę Paulinę Baworowską*, jedyne go syna JW. Józ: Hr: *Baworowskiego* Podkomorzego J. C. K. *Apostolskiej* Mości, i Kawalera Orderu *Korony żelaznej*, tudzież krewnych i skoligaconych, tak w *Galicji* jako i w Królestwie *Polskiem*.

Literatura *rosyjska*, poniosła nieopisaną stratę; *Bazyli Żukowski*, zszedł z tego świata w *Baden*, dnia 12 (24) z. m.

W d. 22 z. m. (4 b. m.), złożone zostały na smętarzu *Rzymsko-Katolickim* w *Rydze*, z żalem pozostałej Wdo-

wy i Dzieci, zwłoki ś. p. *Fryderyka Adamowicza*, zmarłego d. 15²⁷ z. m.

W *Petersburgu*, umarł dnia 10²⁸ z. m., *Wiktor Neruda*, młody 16to-letni *Wiolonczelista*, brat głośnych w świecie muzykalnym *Siostr Neruda*.

W pierwszych dniach z. m., umarła we *Lwowie* uboga *Xenia Ryczycka*, doczekawszy się 105 lat wieku.

Wspomnieliśmy już o obrazach, wysłanych przez artystów różnych narodowości na wystawę w *Paryżu*, a w tej liczbie i o dwóch z kraju naszego. Owóż jednym z tych jest obraz *P. Alexandra Lessera*, przedstawiający *Sarkę*, i znany zapewne dobrze miłośnikom sztuki, zwiedzającym nieraz galerję tego Artysty. Wiadomo, ile było trudności w przyjmowaniu prac tego rodzaju na wystawę, i z jaką surowością postępowała wyznaczona do ocenienia Komisja. Dla tego też, tem większy to zaszczyt dla naszego Artysty, i dla nas najprzyjemniejsza do podania wiadomość, że obraz jego zastużył na przyjęcie.

Nadesłany nam do ogłoszenia *Edykt Czeski*, zamieszczamy dosłownie, tak dla jego osobliwości, jako i szczegółów *ornitologicznych*: »*Edykt* od C. K. Czeskiego *Judicium* delegatum *milite mixtum* ogłasza się, iż na wniosek *J. U. Dra Karola Seelinga* w *Pradze*, Kuratora puścizny po ś. p. *Baronowi Chryzstofowi z Feldegg*, C. K. Półkownikowi i Komendantowi C. K. 6go feldjeger-skiego bataljonu zezwolono sprzedawać w publicznej licytacji w masę mianowanego testamitarza należący w *Karlsbadzie* w *Czechach* w tak nazwanym pocztowym dworze (*Posthof*) wystawiony z 4,549 sztuk się składający, w *Europie* dosyć sławnie znajomy, *ornitologiczny* gabinet s przynależącemi do niego wyobrażeniami z 24 sztuk się składających party wypchanych ssących zwierząt, potem z 3,037 sztuk się składającej party morskich raków, koralów, morskich jeźów, gwiazd i konchilii na ten sposób, iż 12go *Lipca* 1852 o 10tej godzinie przed południem ta cała szacowna kolekcya, gdyby zaś na całą żadnego kupca się nienaszło, do 15go *Lipca* 1852 o 10tej godzinie przed południem pojedynczo naturalne familje drapieżnych, łączących, cienko-dziobych, jaskółkowatych, wróblowatych, zimorodkowatych, kuczakowatych, błotnych, brodzących i pływających ptaków, ssących i morskich zwierząt i konchilii, potem dopiero, gdyby i na te żadnych kupców się nie przygłaszało, to 19go *Lipca* 1852 i w następnych dniach, zawsze od 9lej godziny przed południem do drugiej po południu pojedynczo *exemplarze* rozprzedawane będą temu, kto najwięcej za gotowe pieniądze w konwenc: monecie na stopę zwancygierów podaje, jednak nie pod wytaxowaną ceną. Do protokółów wytaxowania można naglądać u C. K. powiatowego Sądu w *Karlsbadzie*, i do ich kopji u tegoż C. K. *Judicium* delegatum *milite mixtum*, albo u Kuratora *massy J. U. Dra Seelinga*, do wyobrażeń zaś do końca miesiąca Czerwca t. r. u tegoż C. K. *Judicium* delegatum *milite mixtum*, ale potem u C. K. powiatowego Sądu w *Karlsbadzie*. — *Praga* d. 1 Kwietnia 1852 r. — Za *Ziemskiego Wojskowego Komandanta*, *Jenerał-Major, Kleinberg*. (L. S.) *Major-Audytor, Faulhaber*.”

Kwiecień r. b. był pogodny, suchy i bardzo zimny, wyjąwszy pięć dni: 1, 4, 5, 6, 7, które były ciepłe, inne dni, osobliwie w porankach, były zimne. Średnia temperatura tego miesiąca wynosi 2,7 stop. R., tak, iż jest niższą o 3 i pół stopnie od normalnej. Największe ciepło dochodziło 14,7 stop: R. d. 1 po południu; największe zimno 5,7 stop: R. d. 16 z rana. Najcieplejsze dni były: 1, 4, 5, 6, 7, 30; najzimniejsze: d. 14, 15, 16, 17, 18. Przez trzy dni: 15, 16, 17, termometr utrzymywał się niżej zera, co się o tej porze w ciągu 26 upłynionych lat *ani razu* u nas nie zdarzyło. Wiatry północne i północno-wschodnie, były przyczyną tak zimnego stanu powietrza. Średnia wysokość barometru miesięczna, jest 27 cali 9,33 lin: par.; najwyżej barometr dochodził: 28 cali 1,29 lin: par: d. 5 przed południem; najniżej: 27 cali 5,61 lin: par: d. 30 w wieczór. Deszcze rzadko i w małej ilości padały, natomiast śniegi były częste i obfite, tak, iż ilość wody z śniegu jest o 2,8 lin: par: większa od tej, jaka w tym miesiącu spada. Dni pogodnych było 9, na pół-pogodnych 8, pochmurnych 13, dni deszczu 5, śniegu 8, gradu 1, wichur 1, wiatrów mocnych 8, wiatr panujący północny. Wilgotność powietrza średnia miesięczna, wynosi 74 na 100, i jest prawie równa normalnej. Ilość wody z deszczu i śniegu, wynosi co do wysokości 6,07 lin: par.; to jest mniej o 10,7 lin: par: od ilości, jaka zwykle w Kwietniu u nas spada. D. 6, 26, 27, pokazywały się plamy na *Słońcu*.

Wczoraj złożono w Redakcji *Kurjera*, od Obywatela Mieczysława *Smolicza* rs. 1, i od J. K. kop. 15, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele *po-Paulińskim* w *Warszawie*.— Od J. K. kop. 50, i od M. M. kop. 75, na odnowienie Ołtarza Cudownego PANA JEZUSA przy słupie, w Kościele *XX. Karmelitów* na Krakoi-Przedmieściu.— Od M. M. kop. 15, na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, wzniesioną przed Kościołem *XX. Reformatorów*.— Zaś od X. rs. 1 dla Kaleki bez nóg w domu *W. Fryzo*.— Od J. N. na ręce L. P. kop. 30 dla Instytutu moral: zan: dzieci.— Pozostałe od 3ch-krotnego ogłoszenia (stosownie do życzenia P. K...) kop. 25, dla Wdowy *Józefy Kah*.

Wyszedł z druku *Dorecznik muzyczny*, treściwe przedstawienie muzyki dzisiejszej, ze szczególnem baczeniem na miejscowe potrzeby, przykładami w nótach do objaśnienia niektórych szczegółów niezbędnymi, i słownikiem wyrazów muzycznych przez *J. Sikorskiego*. Prenumeratorowie odbiorą egzemplarze od osób na których ręce złożyli przedpłatę. Nabyć można u Autora przy ulicy *Aleksandra* Nr 2773, i u znaczniejszych Xiegarzy, dla których ustanowiony został Skład Komisowy w Xiegarni *Ig: Klukowskiego* przy ulicy *Miodowej*. Cena rs. 2 kop. 25.

Onegdaj na targach tutejszych płacono w przecięciu: czwart *pszenicy* w ziarnie, rs. 8 k. 70; czwart *młki pszennej*, rs. 8 k. 8; czwart *żyta* w ziarnie, rs. 6 k. 93; czwart *młki żytniej* razowej, rs. 6 k. 15; czwart *jęczmienia*, rs. 6 k. 53; czwart *owsa*, rs. 3 k. 34; czwart *kartofli*, rs. 3 k. 5; *siana* pud kop: 23¹/₂.

Panie *Redaktorze!* Doniosłość o panujących katarach i chrypkach, ale ja ci doniosę o sposobie, jaki mi udzie-

lony został na *chrypkę* przez, jedną z pięknych i zajmujących doradczyń, Pannę *J. R.*, a który jest najniezwyklejszy jak to sam doświadczyłem tego na sobie. Oto bierze się *białko* od jajka i rozbija w szklance na piankę, a w drugą szklankę bierze się czwartą część szklanki wody z cukrem, co następnie razem zmieszane, wypija się, powtarzając to kilkakrotnie na dzień. Przy tej sposobności jako zawdzięczenie z mej strony, dołączam na intencję tejże pięknej doradczyni rs. 1, który chętniej dołączyć do funduszów na odwołanie Ołtarza Matki BOZKIEJ *Częstochowskiej* w Kościele *po-Paulińskim* Sgo DUCHA. Oby ta BOGA-RODZICA, nie przestała błogosławić we wszystkich zamiarach tak pięknej doradczyni, jakoteż i drugiemu równie Aniołowi, czyli jej Siostrze. S.

Po trzy-letniej blisko pielgrzymce artystycznej, Panna *Jadwiga Brzawska*, fortepianistka z *Warszawy*, wkrótce już wraca do naszego miasta. *Gazety Berlińskie, Wiedeńskie, Francuzkie* i inne, oddały jej wszelkie pochwały. Dla bliższego okazania talentu swego, Artystka ta po powrocie zwiedzi *Płock, Włocławek, Kalisz, Lublin, Radom* i *Suwałki*; poczem znowu wyjedzie za granicę. Wycieczki jej do miast Królestwa nastąpią w drugiej połowie Maja i w pierwszej Czerwca; zaś na Śty JAN odwiedzi *Poznań*, gdzie zawsze przyjmowaną była z zapalem. Panna *Brzawska* jest dzieckiem *Warszawy*, dla tego też przyjemnie nam jest głosić pochwały, jakie jej za granicą oddano.

Gmina *Ewangelicko Augsburgska*, w ciągu z. m. utrzymywała w Domu przytułku ubogich starców i kalek obojej płci 53, udzieliła wsparcie miesięczne pieniądze stałe w ilości od kop: 45 do rs. 1, osobom 90; ogółem przeto liczba osób wspieranych i całkowicie utrzymywanych w zeszłym miesiącu, wynosi 143.

Nakładem Składu nót muzycznych *Ig: Klukowskiego*, wyszedł *Mazourka Favorite* na pianoforte, kompozycji *Walskiego*; cena kop. 22¹/₂. Dwie polki *tremblantes*, skomponowane na pianoforte przez *J. Schultza*; cena kop. 22¹/₂.

Do Składu wód mineralnych naturalnych przy *Aptecę* w domu *Petyuskusa*, obok *XX. Reformatorów*, nadszedł spodziewany transport wody *Emskiej: Kraenchen* i *Kesselbrunn*, oraz *Selcerskiej*; w mniejszych i większych kamionkach.— *D. T. Heinrich*.

Robotnicy zajęci są już od dni kilku, uprzątnieniem śladów smutnej pogorzezi, w części rozległych zabudowań *Młyna parowego*, d. 27 z. m. wydarzonej. Oparowanie tych zakładów już się odbudowuje na nowo. W samym zaś zakładzie *Młyna* i w warsztatach fabryki pojazdów, zwykłe czynności odbywają się jak przed pogorzem.

Wczorajszy drugi Koncert w Teatrze Wielkim, dziecięciem Ludwika *Bürwolf*, z równymże zapalem był przyjęty jak poprzedni; wszyscy znawcy oddają sprawiedliwość talentowi tego miłego dziecka, bo też to dziecko jest zadziwiające. Publiczność okrywała oklaskami tę młodzieńską Artystkę, a po ukończeniu zaszczyliła ją 5cio-krotnem przywołaniem. Po Operze *Niema z Portici*, przywołani Wszyscy.

Nakładem i drukiem *S. Orgelbranda*, Xiegarza i Typografa przy ulicy *Miodowej* Nr. 496, wyszły *Obrazki Wiejskie* przez *J. K. Gregorowicza* w 4ch tomach. Niektóre szkice tych obrazków Publiczność miała sposobność poznać w *Bibliotece Warszawskiej*; te szkice, aczkolwiek krótkie wyciągi, urywki z całości wzięte, dały już powód Pisarzom takim jak *Kraszewski*, do głoszenia pochlebnej bardzo opinii i przepowiadania świetnego powodzenia Autorowi. Ale też *P. Gregorowicz* tak szczęśliwie uchwycił ten przedmiot, tak blisko każdego obchodzący, jak nikt z jego poprzedników; nie są to pasterskie idylle, ale życie wiejskie obrazowane na tle rzeczywistości; jest to dagerotyp tego życia ze wszystkimi obyczajami i stosunkami; nie jest to tylko opiewca świetnej strony naszej braci zamiejskiej, wiedzie on nas po wszystkich jej zakątkach, a nawet i bezdrożach. Rtokolwiek się czyta w te obrazki, ujrzy, że każda postać, śmiałym pędem *Hogarthanarysowana*, zachowała i mowę i postawę prawdę, artystycznie przedstawioną. Nie ma tam sentymentalności, ni ociążałej filozofii niemieckiej, ani też sztyletowego romansu francuzkiego, cuchnącego moralną zgnilizną, ale żywe życie nasze, naszego ludu z jego dobrą i złą stroną. Przekonani jesteśmy, że to dzieło cieszyć się będzie przeprowadzianą sobie błogą przyszłością i będzie zachętą Szanownemu Autorowi do dalszej pracy na tej wdzięcznej mu niwie. Cena 4ch to. Rsr. 4.

(A. n.) Proszę jak najuprzejmiej osobę, która pożyczła odemnie 6ty tom *Prac Dramatycznych*, aby raczyła mi go zwrócić. — *J. S. J.*

Artysta nasz skrzypek *P. Nikodem Biernacki*, wczoraj opuścił *Warszawę*, a d. 31 b. m. ma zamiar dać koncert w *Płocku*.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 k. 18; za dukaty hol: nowe ważne, dają rs. 2 k. 97¹/₂; listy zast: nowe, za 100zł., dają rs. 15 k. 5; kupon k. 23¹/₆.

Ceny zbożowe wchodzą w *Anglii* w perjód fluktuacji, mogą spadać lub podnosić się, stósownie do stanu temperatury, a spodziewane dopiero zbiory ustalić je mogą. W *Bawarji*, *Saxonji* i nad *Renem*, potrzeby konsumcyjne są wielkie, z tego powodu ceny żyta na nowo podniosły się. — Na *Gdańskiej* Giełdzie obrót interesów był mały i ograniczył się na najniższych gatunkach. Bez rozkazów kupna tutejsi spekulanci w żadne interesa wchodzić nie mają ochoty. W ciągu tygodnia sprzedano na giełdzie łasztów: pszenicy 119¹/₂, żyta 64. Płacono za łaszt pszenicy od 360 do 425 gul: pr., co za korzec *Warszawski* wynosi od rs. 4 k. 40, do rs. 4 k. 80; za łaszt żyta od 121 do 124 guld: pr.; za korzec więc *Warszawski* od rs. 3 k. 94¹/₂ do rs. 4 k. 12. — *Gdańsk* 7 Maja 1852 r. — *Makowski, Kendzior et Comp.*

Skrzypek *Apolinary Kątski*, przybył z *Moskwy* do *Petersburga* dnia 3 b. m. W *Petersburgu* nie miał zamiaru dawać tym razem Koncertu. bo się spieszy do *Wilna*, dokąd wyjechać miał dnia 5 lub 6 b. m. Według ostatnich wiadomości, już tam przybył.

Wiolonczelista *Samuel Kossowski*, dawał koncert w *Wilnie* d. 29 z. m.

ANGLJA. — Pan *D'Israeli* oświadczył Izbie, że rząd przyszedłmu parlamentowi zaprojektuje środki ulżenia uciśnionemu bardzo rolnictwu. — Królowa wd. 5tym b. m. dała wielki bal urzędowy, na który zaproszono 2,000 osób. — W zeszłym miesiącu wypłynęło z *Liverpool* do *Ameryki* 25,492 emigrantów, powiększej części *Niemców* i *Irlanidożyków*; emigracja do *Australji* także ciągle powiększa się. — *Boło Swanzea* zakłada-

ją nowe baterje, a w Hrabstwie *Kent* liczbę konnej milicji (ycomanry) pomnażają.

AUSTRJA. *Wiedeń 9go Maja*. — Wszystkie ulice prowadzące do banhofu kolei żelaznej północnej, są przez cały dzień pełne ludzi, pragnących ujrzeć spodziewanego dziś *J. C. MOŚCI CESARZA* *Wszech Rossji*, którego Cesarz *Jmć Austrjacki* przyjmuje na stacji w *Pre-rau*. — *Arcy-Xę Jan* przybył tu z rodziną. — Na wielką paradę w d. 9 b. m., zebrano 14 bataljonów piechoty, 5 pułków jazdy, 8 baterji artylerji i 2 baterji raketników.

FRANCJA. *Paryż 6go Maja*. — Ciało Prawodawcze dziś nie odbywało posiedzenia, ponieważ nie załatwiono z Radą stanu sprawy o odrzucony artykuł. Jeżeli każda poprawka tyle czasu wymagać będzie, to niewiadomo, kiedy Izba załatwi swe prace jak np. budżet; posiedzenia trwać mają tylko 3 miesiące. — Ustąpienie kolei żelaznych z *Paryża* do *Cherbourg* i z *Bordeaux* do *Cette* odroczone, by zbyt cznie akcjami kolei nie zasypywać giełdy, ale to robót nie opóźni, bo Państwo je samo rozpocznie, a potem kompanja kolei obejmująca kosztą zwróci. — Dzienniki obejmują tylko szczegóły o rewji wielkiej, o balu kolosalnym, kolacji, fajerwerku etc., które mają zapełnić dni 10, 11 i 12 b. m., bo uroczystość cała niezawodnie potrwa 3 dni. Z prowincji ściągają już ciekawki od dni kilku. — Za 6 miesięcy podobno ukończony zostanie pomnik Cesarza *Napoleona*; już ukończono 12 wielkich skrzydlatych *Wiktoryj* (zwycięstwa bogini) roboty *P. Pradier*, które kosztowały 240,000 fr. Płaskorzeźby *P. Smart*, które oświecaniem będą przez kolosalne lampy w stylu *egipskim*, już są na miejscach. Dwie postaci kolosalne dłuta *P. Duret*, u wejścia z Kościoła do grobu, także stoją na miejscu i wielki robią efekt. Do tej pory jużby całą pracę skończono, ale porfir na sarkofag z *Filandji* przywieziony, jest tak twardy, że wszystkie narzędzia na nim się kruszą; musiano urządzić machinę parową, która za pomocą bardzo mocnej piły, ledwo na 24 godzin na 1 centymetr przecina bryłę, z której ma wyjść trumna Cesarza. — Przystęp do Prezydenta teraz trudniejszy jak kiedykolwiek; nawet wyższych urzędników doń nie wpuszczają. — Na uroczystości d. 10 Maja, 7 kobiet (powiększej części b. *wiwandjerki* w gwardji ruchomej) które otrzymały order *legji* w 1848, teraz mają go po raz drugi otrzymać z rąk Prezydenta według nowego modelu. — Wykaz dochodów niestałych z Marca przedstawia wypadki nader zadawalające. — W czasie uroczystości 10 b. m. wojska stać będą w 2ch linjach na przeciw siebie; piechota bataljonami w masach po jednej, jazda szwadronami w ściśnionej kolumnie z drugiej strony; artylerja i pociągi, zamykać będą plac *Marsowy* od mostu *Jena*, zostawiając tylko miejsce dla przejazdu Prezydenta i jego orszaku. Ołtarz stać będzie w środku tych dwóch pierwszych linji. Xę wjechawszy na plac, przebiegnie galopem przed frontem piechoty, dalej przed frontem jazdy, następnie artylerji, poczem zajmie miejsce na wzniesieniu. 21 strzałów działowych powita przybycie Xcia. Po otrzymaniu sztandarów, wszyscy Pułkownicy czekać będą u stóp galerji Prezydenta; za danym znakiem, w porządku prowadzeni przez oficera sztabowego wró-

caż razem już ze sztandarami na owo wzniesienie, by wysłuchać mowy Prezydenta; poczem również na znak udadzą się do stopni Ołtarza i na tych staną. Straż działowy uwiadomi, że Msza rozpoczęła się, drugi strzał da znak Podniesienia; bębny biją wówczas Jenerał-marsz, trąby podobnie, wojska prezentują broń, oficerowie bez dowództwa odkrywają głowy. Po Mszy, błogosławieństwo sztandarów; wojska podobne jak poprzednio oddają honory; artylerja daje salwę z 100 strzałów. Zaraz potem Xżę ze sztabem wsiada na koń, i defilada zaczyna się. Dla balu w szkole wojskowej zamieniono w salę wielki dziedziniec wewnętrzny, sala więc będzie miała obszerność 10,000 metrów kw., a 25 metrów wysokości; objąć może 10 do 12,000 osób, oświetlać ją będzie 25,000 świec; orkiestra wojskowa z 250 muzykantów grać będzie. Bufet mężczyzn i bufet kobiet, będą osobno; do drugiego mężczyznom przez cały wieczór wchodzić nie wolno.

HISZPANJA.— Infant Don Juan, drugi syn Don Carlosa, objawił gotowość uznania Królowej Izabelli; uznanie to ze strony Infanta Don Sebastjana już nastąpiło. Ważne to bardzo tryumfy dla rządu Królowej, która jak najmocniej pragnie pogodzenia się z swoją rodziną.— W Segama wznoszą pomnik najświetniejszemu z Jenerałów karlistowskich, bohaterskiemu Zumalacaregu; Królowa na ten cel dała 20,000 realów. Krok ten zdziwił wszystkich, ale zjedną jej wielu karlistów zwłaszcza *biskajczyków*.— Niektóre dzienniki opozycyjne odtąd za granicami kraju wychodzić mają.— W czternaście miejscach prowadzą roboty rozmaitych kolei żelaznych.

PORTUGALJA.— Studenci w Coimbra z zapalem przyjęli Królowę, która im darowała jednoroczny examen; bez examinu więc do wyższej w tym roku klasy przechodzą. Jakiegoś ubożego studenta, Królowa własnym kosztem w swej obecności doktoryzować kazała.— Finansowe sprawy stanowią zawsze dla gabinetu portugalskiego największą trudność.

WŁOCHY.— Flota francuzka przepływała koło Livorno z Genui.— W Rzymie dla powiększenia dochodów, znowu podwyższono cła od wielu artykułów.

ROZMAITOŚCI.— Ostatnie doniesienia z Australji, wielkie sprawiły wrażenie w City Londyńskiej. Pochodzą one od umiarkowanych i nieskłonnych do przesady handlujących, i zgadzają się z sobą. Okręt *Alerte* przywiózł z sobą listy, w których piszą: Nowe pokłady złota, a między temi podziwiennie wzbudzające, odkryto w pobliżu *Port-Philpipe*. Prawie pod powierzchnią ziemi znajdowano bryły złota litego od 10 do 30 funtów ważące. Wiedzą teraz, że miasto *Melbourne* na samych żyłach złota stoi, a górnicy kopią po ulicach miasta. Dziwem największym jest odkrycie w *Louis-Sacreok*, gdzie wydobyto ogromną bryłę złota, największą jaką dotąd na raz znalezione, ważącą 341 uncji, którą za 4,135 funt: szterl: kupiono. *Alerte* przywiózł 128,000 fun: szt.: statek *Melbourne* 150 do 160,000 f. s. i doniósł, że do *Melbourne* i *Geelongue*, przychodzi co tydzień 100,000 fun: szt.: w złocie, a do *Sidney* 60,000. Licząc do tego wydobywane w *Kalifornji* złoto, kopalnie *Ural-*

skie, odkryte świeżo na wyspie *Vancouver* w *Baffins-Bay* żyły, tudzież w nowej *Grenadzie* w *Kordelierach*, to niepodobna pomyśleć, aby w *Anglji* i *Francoji* nie przyszło do znizienia stopy procentowej, a w całym świecie do znizienia wartości złota.— Ażeby coś podobnego wymyśleć, jak to, o czem donosimy, potrzeba być *anglikiem*. Niedawno dwóch z nich, zrobiło zakład o napisanie *miljona kresiek* (takich, jak zwykle piszą dzieci, uczące się początków kaligrafji), w ciągu dni 15. Jeden utrzymywał za, drugi przeciw. Cóż się stało? oto piszący kreski, dostał pomieszania zmysłów. Gdy dano znać o tem wygrywającemu zakład, spytał, wiele jest napisanych kresiek? a gdy mu odpowiedziano, że już 860,000, siadł z najzimniejszą krwią do stolika, aby dopisać brakującą ilość do *miljona*, a tem samem zapewnić się, ile potrzeba czasu do zupełnego wygrania zakładu. Zakład ten był o 1,000 funtów szterlingów.— *Lola Montez*, ułożyła się z jakimś poetą *amerykańskim*, o napisanie na jej cześć epepej w 24ch pieśniach.— Zdaje się, że wkrótce niecna spekulacja *xiegarzy Belgijskich* (przedruk dzieł *francuzkich*) ustanie. *Francoja* mocno się tego domaga. Z tej okoliczności przytoczym list *P. de Balzac*, do jednego z swoich przyjaciół, po napisaniu *Ojca Goriot*: »Skończyłem nowy roman; posłuszny on zapewne któremu z *xiegarzy Brukselskich*, do zakupienia riwieri dyamentowej żonie, i uposażenia córki.»— »Powiedźcie mi kochane dzieci, które jest najuroczystsze święto, jakie w ciągu roku obchodzimy?» zapytał Ojciec otaczającej go dziatwy. »Tacine Imieniny!» odezwał się najprzód 6cio-letni *Józio*, »bo Mama dla Taty zawsze piecze smaczne placuszki.»

S Z A R A D A.

Pierwsze i trzecie ptaki; a zaś drugie trzecie,
Każdemu człowiekowi potrzebne na świecie;
Wszystkie różne, tak w wodzie, jak w ziemi bywają,
Jedne, depczą nogami, drugie, przepłacają.
(Zesła Szarada Majster).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Von Agard Piotr Oby: z Poznania nr 2956; Dobiecki Eust: Oby: z Łopuszna nr 601; Frankowska Marja Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 634; Langenbek Wilh: fabryk: cukru z Magdeburga nr 603; Lubieński Kazi: Hr: z Razimierza; Rychłowski Kar: Oby: z Skibina nr 1324; Ratomski Zefryn Oby: z Igołomi nr 1337; Szmiddecki Gust: Naczel: Pow: z Marjampola nr 570; Szejkwowska Jadwiga Oby: z Gub: Grodzieńskiej nr 634; Sztarkman Hen: Kup: z Paryża nr 418.

Wyjechali: Apraxin Anna Hr: do Karlsbad; Berardier Leonia Art: do Franeji; Białoskórska Zona Gub: Cyw: Gub: Radomskiej, do Radomia; X. Lisiecki Fel: Pleban do Mazewa; Tikelman Ferd: Major Wojsk Pruskich do Poznania; Wrangel Kap: Wojsk Prusk: do Berlina.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany, otrzymawszy pozwolenie od JWgo Kuratora O. N. W. na założenie Pensji Wyższej męskiej, w której wszystkie przedmioty naukowe w języku rossyjskim wykładane być mają, ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż pomieniony Zakład Naukowy, z dniem 1szym Sierpnia r. b. otworzonym będzie w domu pod Nr 2244 przy ulicy Nalewki.— Przełożony Pensji, Edward Holtz.

Potrzebny jest **RESTAURATOR** do Zakładu Wód w Basku. O warunkach dowiedzieć się może pod Nr 601, dom Kurlerli, na 1m piętrze.

PODMAJSTRZY Mularski, kompletnie obeznany z wszelkimi robotami swego zawodu, doświadczony, oraz posiadający odpowiednie świadectwa, może znaleźć zatrudnienie za zgłoszeniem się do Drukarni Kurjera *Warszawskiego*.



Są do sprzedania dwa **FORTEPJANY** palisandrowe nowe, o 7u oktawach, z blatami żelaznymi całymi, najświeższego fasonu, przy ulicy Długiej pod Nr 545, obok Apteki Wgo Wernera, w domu Bokana, w oficynie na prawo, na 1m piętrze.

OSOBA gruntownie obeznana z gospodarstwem wiejskim, przybyła z prowincji, życzy umieścić się w Warszawie lub na prowincji, w jakim znacznym domu do Zarządu. Wiadomość w Drukarni Kurjera, lub adres pozostawić.



NIERUCHOMOŚĆ w Warszawie przy ulicy Kłopot pod Nr 2142 a. b., tudzież 2141 położonej, do których należą Zabudowania murowane i drewniane, dwa Wiatraki, Stawy, i rozległe grunta, sprzedane zostaną na publicznej w drodze działów licytacji, w Tryb: tutejszym, w d. 6/18 Maja r. b. o godz: 5 po południu, odbyć się mającej. Licytacja Nieruchomości Nr 2142 a. b. rozpocznie się od summy rs. 5622 k. 91, a Nr 2141 od rs. 768 k. 63 1/2. Bliższa wiadomość u Alexandra Parisota Patrosa, przy ulicy Długiej pod Nr 557, wprost Hotelu Polskiego, na 2m piętrze.

Osoba praktykująca od lat kilku przy handlu Winnym, posiadająca chlubne świadectwa, życzy przyjąć obowiązek **SUBJEKTA**, Pisarza prowentowego, przy Fabrykach w Warszawie, lub na prowincji. Wiadomość przy ulicy Mostowej pod Nr 230, na prawo, na 1m piętrze.

Felix *Kwiatkowski*, Krawiec, przeniósł swą pracownię z ulicy Senatorskiej Nr 454, pod Nr 426 na Krakow-Przedm.; obok Hotelu Saskiego, na 1sze piętro; poleca się laskawym względem JWW. i WW. Panom, już po wyjściu z tak ciężkiej słabości, nadal otworzył swój warsztat, tak cywilnej, jako i wojskowej roboty, która to jak najakuratniej wykończyć przyrzeka, i to podług najnowszych wzorów zagranicznych.



DOM z gruntem nowo-wyrestaurowany, z wolnej ręki do sprzedania pod korzystnymi warunkami; gruntu jest morga dobrej miary, przy ulicy Czerniakowskiej, w bliskości rogatki pod Nr 3057. Wiadomość u Właściciela na miejscu.



Jest do sprzedania **OGIER** gniady, dobrego wzrostu, lat 9 mający, zdalny do upręży, pod wierzch i do stada. Wiadomość o nim w domu przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1258, u Stróża Piotra.



W Handlu Stanisława **STREJBEL** w Lublinie, dostać można Angielskich **NOŻYC** do strzyżenia Owiec, po cenie umiarkowanej.



Do zbycia za pomірną cenę: 9 par **ORJEN** jednakowych, dwie par większych i 3 małych; 5 par Okienne; **DRZWI** dubeltowe szalowane, od sieni i rozmaite inne **DRZWI** dubeltowe i pojedyncze, krzyżowe i szklane; to wszystko olejno malowane i mocno okute; oraz **120** **TAFEL** **UŻYWANEJ** **POSADZKI** jaworowej z brzoSTEM i fryzem dębowym. Na rogu ulicy Freta i Koźle Nro 266 na drugim piętrze, wprost schodów drzwi, od godziny 10tej z rana do 4tej z południa.

Pięć **POKOI** z meblami, oraz Kuchnią, do wynajęcia na parę miesięcy. Wiadomość przy ulicy Leszno w domu pod Nr 723, na 2m piętrze, u Lokaja Szymona.

ERONOM posiadający zaszczytne świadectwa z długoletniej służby, potrzebuje miejsca. Wiadomość przy ulicy Podwał pod Nr 500 c, w stacji Nr 16; — także dowiedzieć się można o **MAJĘTNOŚCI** w dobrej glebie, mającej rozległości przeszło 26 włók, do sprzedania.

Letnie **MIESZKANIE** złożone z 3ch Pokoi i Kuchni, wśród dużego ogrodu, przy ulicy Marszałkowskiej i Żurawiej, pod Nr

1618 b, do najęcia każdego czasu. Wiadomość na miejscu; także informacja o większym i mniejszym Mieszkanu, będącym za rogatką Mokotowską.

OWIES Marjenbadzki, korzec rs. 5; **KONICZYNA** biała i czerwona, garniec po kop: 90, po rs. 1 i po rs. 4 k. 5; **WYRA** szara korzec rs. 4 i rs. 4 k. 20; **RAJGRAS** francuzki, korzec rs. 9 i 12, nadszedł świeży transport do Składu Nasion Dra F. Betzhold, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 471, obok Resursy.



KLACZ wierzchowa, młoda, pięknej rassy, kompletnie ujeżdżona, zdalna pod Dame, jest do sprzedania za rs. 300, u Właściciela domu pod Nr 565/6 przy rogu ulicy Długiej i Przejazd.

SKŁAD MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH i RYSUNKOWYCH J. G. Arubold, dawniej A. Dal Trozzo przy ulicy Senatorskiej Nr 496, utrzymując od dwudziestu przeszło lat **PAPIER** prawdziwy **SEKCYJNY**, naumyślnie robiony i zastosowany do wielkości geometrycznego Stołka z najcelniejszej fabryki holenderskiej, ma honor zawiadomić **WW. PP. Geometrów**, iż przysposobił takowy, na nadchodzącą porę pomiarów, jak również z tejże samej fabryki Papieru płótna sekcynowego i wszelkich innych formatów, Papieru angielskiego rysunkowego prawdziwego Wathman na Turkey-Mill; Farb francuzkich i angielskich, Tusz chińskiego, Ołówków Fabera i Broockmana, Pendzli francuzkich, Instrumentów matematycznych, Angielskich, Francuzkich, Bawarskich i Hallskich, w różnych rozmiarach, po cenach umiarkowanych.



Ktoby miał do zbycia **DOM** nie wielki, z Ogrodem, choćby na ulicy nieco odleglejszej, lub plac do zabudowania na jednej z ulic bliżej środka miasta położony; niech zostawi adres swój w Maglu, przy ulicy Żabiej pod Nr 950 b, w domu W. Zielińskiego.

Dnia 2/14 b. m. o godz: 10 z rana, w Rancel: Komisarza Administracji: 9 i 10, pod Nr 2976 przy ulicy Solec, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż 2ch **CELBUD** poborowych do rozbioru.

FARBY OLEJNE
GOTOWE, WPROST DO UŻYCIA, WE WSZYSTKICH KOLORACH, **LAKIERY** w różnych gatunkach, **POLITURY**, **WERNIXY**, **ZAPRAWY**, **MASSY**, i t. p. przedmioty do wszelkiego użytku, **Z PATENTOWANEJ FABRYKI** **J. A. KRAUSSE**, sprzedają się po cenach stałych **W SKŁADZIE GŁÓWNYM** przy ulicy Miodowej N° 484 wprost Rządu Gubernjaln. Tenże Skład zaopatrzony jest ciągle we wszelkie **Farby Suche. Materiały i Utensylja Malarskie.**



Jest do nabycia **SUMMA** hipoteczna Rsr. 2,400, ulokowana na Nieruchomości Nr 1402 b, pod korzystnymi warunkami, która jest wypłacalna w r. 1859. Wiadomość u Rządcy domu Nr 1352 b, który wskaże właściciela tego Kapitału, albo u samego właściciela tej summy, lokatora tego domu w oficynie.

W Kolonji Lewandów, odległej o 5 wiorst od Warszawy, na trakcie do Radzyna, w bok Zaczęca za wsią Brudno, tuż przy Grodzisku gdzie Kościółek, jest do wynajęcia na letnie mieszkanie **DWOREK**, składający się z 5u Pokoi, Kuchni i Spizarni, wraz z Ogrodem fruktowym i warzywnym, a to w całości lub w części. Wiadomość pod Nr 1323 przy ulicy Sto-krzyckiej, u Właściciela.

OSOBA uzdatniona do zarządu gospodarstwa domowego, lub za Pannę, i z pełnienia kilkonastoletnich podobnych obowiązków, posiadająca chlubne świadectwa, życzy przyjąć takowe być na prowincji, lub w Warszawie. Wiadomość każdego czasu przy ulicy Szpitalnej pod Nr 1354 w domu Witkiego.

Zawiadamiam niniejszem, iż **PEYNU** gubiącego *Nagniotki* czyli *Odciski raz na zawsze*, a to bez użycia żadnego ostrego narzędzia, którego skuteczności i nieomyślności, wieloliczne są przykłady, u mnie tylko w mieszkaniu mojem przy ulicy Kanoaja pod Nr 80, dostać można każdego czasu, wraz z bezpłatnym przepi- sem.— Jan *Gębicki*, b. Chirurg Powiatowy.

Do wynajęcia od Sgo Jana, na cały kwartał, **MIESZKANIE** na 1m piętrze, składające się z 10 Pokoi, z meblami, Kuchnią angielską, Piwnicą, Lodownią, Drwalnią, Spacerem w ogrodzie, i dalszemi wygodami. Wiadomość przy ulicy Chmielnej pod Nr 1526, u Właściciela domu.

Pod Nr 600 a. b. przy ulicy Bielańskiej, znajduje się **PORÓJ** Kawalerski, lub dla podróżnych, do wynajęcia, z meblami i usługą, lub bez, od Sgo Jana. Wiadomość w Drukarni w tymże domu, lub u Rządcy domu.

Przedpokój, Pokój bawialny, Pokój sypialny, Kuchnia angielska, porządnie umeblowane, z Piwnicą i Drwalnią, każdego czasu do najęcia, na rogu ulicy Chmielnej i Nowego-Swiatu. Wiadomość w Sklepie Korzennym, i u Stróża domu Nr 1260.

FORTEPIAN palisandrowy, o 6 1/2 oktawach, bogato metalowemi ozdobami wysadzany, a zalecający się gustownem i pełnem elegancją wykończeniem, pochodzący z jednej z najcenniejszych fabryk, jest do sprzedania. Wiadomość w Kantorze Loterji P. Nelken, przy ulicy Senatorskiej.

W domu pod Nr 837 przy ulicy Ogrodowej, są do wynajęcia większe i mniejsze **POMIESZKANIA**, tak na dole jako też na 1m piętrze, a między innymi Lokal dolny, na zakład jakikolwiek posłużyć mogący, a to od Sgo Jana.

Różne **FORTEPIANY**, są do najęcia lub sprzedania, pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej w domu Biblioteka Żaluskich zwanym, w korpusie w drugiej sieni, na 1m piętrze.

Potrzebne jest od Sgo Jana, **MIESZKANIE**, składające się z 4 lub 5u Pokoi, wraz z Przedpokojem i Kuchnią, w bliskości Saskiego placu. Bliższa wiadomość w Kancelarji C. R. Konsulatu Austriackiego, od godz: 8ej do 2ej.

OSOBA obeznana z postępowem gospodarstwem, będąca Rządcą Dóbr w Prusach Zachodnich, obeznana z administracją i z sądownictwem o tyle o ile do zarządu Dobrami jest potrzebnem, pragnie znaleźć stosowne umieszczenie. Wiadomość przy ulicy Królewskiej pod Nr 1063, u W. Czerniawskiego.

WIESI ulany pomiędzy m. Podębice i Uniejowem, w Pow: Kalkskim, mająca rozległości włók 10, w tej przestrzeni znajduje się boru włók 2, łąk w stosunku rozległości bardzo znaczna ilość, pastwisko obszerne, woda bieżąca na której niedgdy były dwa młyny, wysiewu oziminy w trzecie pole 60 korey, oprócz 6ciu Komorników, którzy mają oddzielne rolki i łąki, ziemia w połowie żytnia, w połowie mogąca pszenicą być zasiana, ogród warzywny i owocowy pięknie urządzony, z samych warzyw przeszło 100 rs. przynoszący rocznie, prócz owoców z drzew najlepszych gatunków z sąsiednich ogrodów nabytych. W tymże ogrodzie oddawna są urządzone Inspekta, Szparagarnia, Winnica i t. p., Szkołka szerepów około 2000 obejmująca, kanał karpiami, linami i karasiami zarybiony, zabudowania gospodarskie w dobrym stanie, również jak i wiejskie 5 domów i stodoły składające się; (Domy te mają po 4ry mieszkania i przy każdym obórki dla Komorników); robocizna aż nadto destateczna, gdyż oprócz 6u Komorników, jest 6, dzień, w tydzień robiących, Dwór wygodny, z 5u pokoi, 2eh schowak i kuchni ang: złożony, otoczony klombami rozmaitych krzewów i kwiatów, kuchnia dla czeladzi w oddzielnym budynku, wraz z piwnicą; prócz tego wielka kopalnia torfu, który za lat kilka nieocenionym stanie się skarbem; od sąsiedniej wsi można odebrać około 10 włók boru i ornego gruntu, dawno nieprawnie przywłaszczonego, na co wiele dokumentów znajduje się u właściciela; inne mogą być wskazane nabywoy; kupic można z inwentarzem lub bez takowego. Bliższa wiadomość na miejscu u Dziedzica tychże Dóbr.

Od 1 Lipca, potrzebne jest **MIESZKANIE**, na 2m piętrze, składające się z 3eh Pokoi łącznie, z których 2, lub jeden od frontu, z kuchenką lub kominkiem w przedpokoju, w przynypalnej ulicy i porządnym domu; któryby z właścicieli domów,

miał podobny lokal do wynajęcia, raczy złożyć adres w Składzie Pierników P. Brodel, na Krak-Przedm: pod Nr 429.

ROLETY do OKIEN.

Skład Obić Papierowych BRACI MOES

przy ulicy Miodowej N° 497 w domu W. Bujno, zaopatrzony został w nowy zapas **ROLET do OKIEN**, przez świeżo sprowadzonych Majstrów z *Hamburga* i *Berlina* starannie wykonanych, które po cenie od Rs. 9 kop: 35 do Rs. 15 **sprzedają się.**

Rejent Okręgu Lipnowskiego w Gubernji Płockiej.

Podaje do powszechnej wiadomości: że z mocy dobrowolnego układu pełnoletnich właścicieli, **DOBRA** Ziemskie **STARORYPIN** górny i dolny, składające się z wsiów folwarcznych: Starorypina, Kłosna, Michalk, i Iwan, tudzież z wsiów i przyległościów: Rypalki, Bury, Bielawki i Matłany, w ogóle włók 109, morgów 13, przętów kwadratowych 273, miary nowopolskiej obszerności mające, w czem jest lasu włók 15 morgów 4, przętów 71, w największej części bukowego i grabowego, w Okręgu i Powiecie Lipnowskim Gubernji Płockiej, nad granicą Pruska, w odległości od miast: Brodnicy mil 1 1/2, od Torunia mil 6, od Lipna mil 4, od miasta Gubernjalnego Płocka mil 7 położone, w jednym tylko terminie ostatecznie sprzedane zostaną, na zupełną własność najwyżej postępowacemu, przez głosną publiczną licytację, która, przed podpisaniem Rejentem, w mieście Powiatowem Lipnie, w Kancelarji jego, w domu pod Nr 86 przy ulicy Alexandryjskiej, odbędzie się dnia 27go Maja (8 Czerwca) r. b. 1852 od godziny 3ciej po południu zaczawszy, a to z inwentarzami żywemi i martwemi, na gruncie znajdującym się, w których jest koni 28, źrebeów 6, wołów roboczych 54, krów 11, stadnik tyrolski 1, młodzieży 12, owiec 1,200, wozy, uprzęgi, i wszelkie porządki gospodarskie. W dobrach tych czynsze gotowe czynią rubli sr. 300; propinacja około tej samej summy czystego czyni dochodu, robocizna jest bardzo znaczna sprzężajaa i ręczna. Opłacane podatki rocznie wynoszą rsr. 528 kop. 49, łącznie z włościańskimi, i z wydzierżawionego folwarku Iwany, z którego Dzierżawca prócz powyższych czynszów, opłaca rocznej dzierżawy rsr. 360. Główniejszemi warunkami do tej sprzedaży są te: że licytacja zaczyna się od summy rubli sr. 45,000; że przystępujący do licytacji, obowiązany jest złożyć na ręce podpisanego Rejenta, gotowemi pieniędzmi, lub w listach zastawnych, wadium w summie rsr. 5,625, a utrzymujący się przy licytacji obowiązany jest, po potrąceniu uienamortyzowanej pożyczki Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego, na dobra te w summie złp. 48,100, przypadłej, wypłaci w dni 20 od licytacji, razem cały postąpiony szacunek według szczegółowych warunków, pod utratą summy na wadium złożonej, i pod dalszemi skutkami szczegółowemi warunkami postanowionemi; wreszcie, że pilslicytant poniesie wszelkie kosztu licytacji z stęplami szacunkowym i spadkowym, a po dopełnieniu warunków, z dniem 19 Czerwca (1 Lipca) roku bieżącego wniędzie do posesji dóbr zalicytowanych. Od składania wadium w gotowiznie, współwłaściciele wolni, ale na takowe współwłasność swą stawić obowiązani, i w razie niewypłacenia w oznaczonym czasie postąpionej summy szacunkowej, tym samym co każdy inny, ulegają skutkom.— Dalsze warunki i objaśnienia; złożone u podpisanego Rejenta, i na gruncie dóbr Starorypina u Rządcy *Zatonskiego*, w każdym doju od dzisiaj, przez interessentów przejrzone być mogą; nadto każdy z interessentów na gruncie według swego życzenia, objaśnienia zasiągać może od Rządcy *Zatonskiego*, do udzielenia których ma polecenie.— Lipno dnia 22 Lutego (5 Marca) 1852 roku.

Ignacy *Walecki*.

NASIONA KWIATÓW pysznych, prawdziwych Qwedlenburgskich, sprzedają się w Składzie przy ulicy Brackiej pod Nrem 1578.

STATEK PAROWY PASAZERSKI

regularnie co dni pięć

między *Warszawą* a *Zawichostem* kursować mający
ODPŁYWAĆ BĘDZIE:

z <i>Warszawy</i> do <i>Zawichosta</i>	z <i>Zawichosta</i> do <i>Warszawy</i>
stale o godz: 1ej z południa:	stale o godz: 11tej rano:
1852 r. Maja 15 w Sobotę.	1852 r. Maja 18 we Wtorek.
„ 20 we Czwartek.	„ 23 w Niedziele.
„ 25 we Wtorek.	„ 28 w Piątek.
„ 30 w Niedziele.	Czerwiec 2 we Środę.
Czerwiec 4 w Piątek.	„ 7 w Poniedziałek.
„ 9 we Środę;	„ 12 w Sobotę.
„ 14 w Poniedziałek.	„ 17 we Czwartek.

STATEK PAROWY ODPŁYWAJĄCY:

z *Warszawy* o godz: 1ej z południa:

Bywa tegoż dnia o 4 po południu pod Karczewem.	Góra Kalwarja.
„ 6 „ „	„ 8 wieczorem w Mniszewie.— (Tu nocuje).
Nazajutrz odpływa z Mniszewa o godz: 5 rano i bywa tegoż dnia:	o 8 rano pod Magnuszewem.
„ 10 „ „	„ 1 po południu pod Kozienicami (Holendry wieś) i pod Czerwoną Karczmą.
„ 3 „ „	„ 5 „ „
„ 5 „ „	„ 6 „ „
„ 6 „ „	„ 8 wieczorem w Nowej Alexandrji (tu nocuje).
Następnego d. „ 5 rano odpływa z nowej Alexandrji.	Bywa tegoż d. „ 7 rano pod Kazimierzem.
„ 11 „ „	„ 12 w południe pod Józefowem.
„ 12 „ „	„ 2½ po południu pod Tarłowem.
„ 6 „ „	„ 8 wieczorem w Zawichoście.

z *Zawichosta* o godz: 11tej rano:

Bywa tegoż d. o 12 w południe pod Rachowem (Annapolem).	„ 2 popołudniu pod Tarłowem.
„ 2½ „ „	„ 3 „ „
„ 3 „ „	„ 6½ „ „
„ 8 wieczór w Nowej Alexandrji (tu nocuje).	Nazajutrz z Nowej Alexandrji odpływa o godz: 5ej rano ibywa:
Tegoż dnia o 6 rano pod Gniezowem.	„ 7 „ „
„ 7¾ „ „	„ 10 „ „
„ 11½ „ „	„ 1 po południu pod Magnuszewem.
„ 4 „ „	„ 2½ „ „
„ 4 „ „	„ 4 „ „
„ 5½ wieczorem pod Karczewem.	„ 8 „ „

We wszystkich wymienionych tu miejscach zgłaszający się Pasażerowie, we właściwe opatrzeni paszporta, zabierani będą za opłatą następującą: **Klasa 1sza Bilety różowe**, po 15 kop. sr. za każdą milę, wraz z pakunkiem, 50 funtów na osobę niewynoszącym. **Klasa 2ga Bilety zielone** po 8½ kop. sr. za każdą milę, wraz z pakunkiem 20 funtów na osobę nieprzenoszącym. Od większych pakunków pasażerowie opłacają za każde 50 funtów, w stosunku ¼ części ceny biletu Klasy 1ej na jedną osobę oznaczonej. Dzieci do lat 10, płacą połowę. NB. Dla Osób z Warszawy odpływających, nadmieniam się, że miejsce odjazdu jest na *Solcu*, przy brzegu Wisły, wprost nowej Jerozolimskiej drogi, gdzie w dzień wyjazdu między 9 z rana a południem, paszporta złożone, bilety zakupione, oraz tłomoki i wszelkie pakunki odstawione być powinny.

Ktoby miał **LORAL** z 3ch Pokoi, Przedpokoju, Kuchni i Piwnicy składający się, na 1m piętrze, choćby jeden Pokój od frontu, na jeździe z ulic przynępalnych m. Warszawy, od 1 Lipca, w zastaw wypuszczenia na kilka lat za sumę 3,000 rs.; niech raczy dać wiadomość do Hotelu Niemieckiego pod Nr 5, w ciągu dni 6ciu, bez pośrednictwa osób trzecich.

Dnia 3/15 Maja r. b. o godz: 4 z południa, w miejscach zwykłych posiedzeń Tryb: Cyw: w Warszawie, sprzedawane będą drogą działów, przed delegowanym Assesorem Tryb: Starzewskim: 1) Nieruchomości w Warszawie pod Nr 2783 i 2766 b, przy ulicy Krakow: Przedm: i Obożnej położone, pod nazwiskiem pałacu Karasiów znane, od summy zł. 388,192 gr. 8. — 2) **DOBRA** ziemskie Pęczki Slassy Zalne w Okrę: Przasnyskim Gub: Płockiej leżące, obszerności włók 66 morg 5 pret: 101 miary magdeburg: zawierające, od summy zł. 124,400,— i 3) **DOBRA** ziemskie Slassy Umiemy, w tymże Okręgu położone, rozległości włók 17 morg 4 pret: 150 miary nowopolskiej w przybliżeniu obejmujące, od summy zł. 61,400. Wadja ustanowione są: do pałacu zł. 40,000, do dóbr Pęczki zł. 12,000, i do dóbr Slassy Umiemy zł. 8000, w Listach Zastaw: z właściwymi kuponami. Wiadomość co do szczegółów tacy, warunków kupna i wszelkich objaśnień powziąć można w Kancellarji Tryb: Wydz: 2, i u Chróścickiego Adwokata pod Nr 1771 w Warszawie.

Zgubioną dnia 9 b. m. w Saskim Ogrodzie **CHUSTECZKĘ** do nosa; oraz **XIĄŻECZKĘ** do Nabożeństwa; odebrać można za udowodnieniem w Drukarni Kurjera.



Dnia 8 b. m. w przechodzie ulicą Nowy-Świat, zginął **PIES** młody, morengowaty, z długim włosem, podobny do wilka, z obrozą drucianą żółtą na szyi. Kto o nim da wiadomość, lub też go odprowadzi pod Nr 1086, do Właściciela domu, otrzyma przyzwoitą nagrodę.



Dnia 10 b. m. z rana, idąc z Ogrodu tarasu Zamkowego, przez kamienne schodki, na Stare Miasto, zaginęła **SUCZKA** z gatunku buldoków, koloru ciemno-kasztanowatego, morengowata, pod szyją biaława łata, z uszami obciętemi, z lewym okiem słabem, mająca 5 miesięcy. Łaskawy Zaalzca raczy odesłać do domu Somera pod Nr 519 przy ulicy Podwał, na 1sze piętro, za przyzwoitą nagrodą.

KANTOR

KORRESPONDENCYI I ZLECEN

przy ulicy Miodowej w gmachu Lessera Nr 491, na 2 piętrze od frontu.

1. **KAMIENICA** w Warszawie, od 9,000 do 10,500 rs. wartości, może być korzystnie sprzedana. —
2. **TARTAR** wodny, poruszający jednocześnie od dwóch do 24ch pił, z najdoskonalszą maszyną, w najlepszym stanie, może być za umiarkowaną cenę odstąpiony. —
3. Znakomity zapas **WAPNA** skalistego Krakowskiego, w najwyborniejszym gatunku, *kołeją sprowadzonego*, z natychmiastową dostawą, jest do sprzedania. —
4. **DOM** dla *Pana*, o kilkunastu Pokojach z salonami, przepyszniemi obiciami pokrytych, z Ogrodem fruktowym, Stajnią i Wozownią, może być natychmiast sprzedany. —
5. Żądane są **MAJĄTRI ZIEMSRIE** bliskie Warszawy. — Wiadomość w Kantorz, który ciągle zajmuje się redagowaniem **PROSB** i podań do wszystkich Władz.

Dzisiaj rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła 13.

Dzisiaj rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 7 cali 2.

TEATR ROZMAITOŚCI. Dzisiaj, *Estella*. 1szy raz *Nauczka od Ruzynki. Nowy Sąd Parysa*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Uroczystość Róż*, nowe Diwertissement układu *P. Turczynowicza*, z muzyką *Stefanigo*, wykonane przez Artystki baletu, Corps de ballet i *młodszą Szkołę tańca*, w ogóle osób 50. Wszystkie ubiory nowe. Rozpocznie Opera... — Od przyszłej Soboty, to jest od 15go b. m., widowiska w obu Teatrach, zaczynać się będą o godz: 8mej.

Restaurator *Bielan*, zawiadamia Szanow: Gości; iż w każdym czasie można dostać wszelkich **POTRAW**, **NAPOJÓW** i **NOWALJI**; także **Obiady** i **Podwieczorki**, przyjmują się. — **M. R.**